

ZENON KLAFKOWSKI

WPLYW ZARZUTU POTRĄCENIA NA BIEG PRZEDAWNNIENIA
I PREKLUZJI ROSZCZEŃ POMIĘDZY JEDNOSTKAMI GOSPODARKI
USPOŁECZNIONEJ *

UWAGI WSTĘPNE

Uspołeczniony obrót gospodarczy nie jest jednolity¹. Podział na dwie części został dokonany przez wprowadzenie państwowego arbitrażu gospodarczego. Pojęcie jednostki gospodarki uspołecznionej² nie pokrywa się z pojęciem podmiotu podlegającego państwowemu arbitrażowi gospodarczemu, które jest pojęciem węższym. Jakkolwiek zasadniczy obrót pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej podporządkowany jest w zakresie orzekania o ich wzajemnych sporach majątkowych kompetencji państwowych komisji arbitrażowych przy całkowitym wyłączeniu właściwości sądów powszechnych, to jednak istnieje nadto drugi obrót pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej, które nie podlegają właściwości państwowego arbitrażu z podmiotami arbitrażowymi, podległy — w zakresie rozstrzygania sporów majątkowych — sądom powszechnym.

Jeśli chodzi o jednostki gospodarki uspołecznionej, które nie podlegają państwowemu arbitrażowi, to są to w pierwszym rzędzie spółdzielnie produkcyjne³. Spółdzielnie te podlegają ogólnemu prawu spółdzielczemu, są tworzone w oparciu o ustawę o spółdzielniach⁴. Jakkolwiek

* Artykuł stanowi fragment niepublikowanej pracy doktorskiej autora pt. *Zawieszenie i przerwa biegu przedawnienia i prekluzji roszczeń pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej*, Poznań 1961, ss. XIX+290.

¹ R. Piotrowski, *Prawo obrotu przedsiębiorstw uspołecznionych* „Przegląd Ustawodawstwa Gospodarczego” [PUG] 1960, nr 4, s. 117.

² J. Sobkowski, *Podmioty gospodarki uspołecznionej jako strona procesu cywilnego*, Poznań 1960, s. 46.

³ F. Longchamps, *Rolnicze spółdzielnie produkcyjne w systemie prawa polskiego*, „Państwo i Prawo” [PiP], 1951, nr 8—9, s. 237.

⁴ Obecnie obowiązująca ustawa z dnia 17 II 1961 r. o spółdzielniach i ich związkach (Dz. U, nr 12, poz. 61).

spory o prawa majątkowe, ustalenie stosunku prawnego lub prawa spółdzielni zostały przekazane w roku 1950 do postępowania arbitrażowego⁵, to w roku 1955 stan ten uległ zmianie^{6, 7} o tyle, że spory rolniczych spółdzielni produkcyjnych przekazano kompetencji sądów powszechnych^{8, 9}.

Nie podlegają również właściwości państwowego arbitrażu gospodarczego zrzeszenia prywatnego przemysłu¹⁰ i organizacje rzemieślnicze tworzone na podstawie prawa przemysłowego, mimo że — zdaniem przedstawicieli nauki — posiadają one osobowość prawa publicznego, co w myśl dekretu o państwowym arbitrażu gospodarczym powinno przesądzić ich podmiotowość w postępowaniu arbitrażowym. Nie jest także podmiotem arbitrażowym Polska Izba Handlu Zagranicznego¹¹, choć nikt nie może mieć wątpliwości, że jest jednostką gospodarki uspołecznionej. Ustawodawstwo nasze używając pojęcia „jednostka gospodarki uspołecznionej”¹² podciąga pod to pojęcie znacznie szerszy krąg jedno-

⁵ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 5 V 1950 r. (Dz. U. nr 22, poz. 189).

⁶ Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 19 II 1955 r. (Dz. U. nr 9, poz. 61); S. Breyer, *Przekazanie sądom powszechnym sporów rolniczych spółdzielni produkcyjnych*, Nowe Prawo" [NP] 1955, nr 4, s. 75.

⁷ Początkowo, bez względu na wartość przedmiotu sporu, sprawy, w których stroną była rolnicza spółdzielnia produkcyjna, należały do właściwości sądu powiatowego i to obojętnie, czy w sprawie występuje bądź po stronie powodowej, bądź pozwanej podmiot podlegający państwowemu arbitrażowi gospodarczemu — dekret z dnia 18 I 1956 r. o zmianie niektórych przepisów postępowania cywilnego (Dz. U. ar 2, poz. 13) oraz OSN z dnia 27 XI 1957 r. 2 CZ 215/57 — OSPiKA 1958, z. 7—8, C. 191. Obecnie ograniczenie zostało uchylone ustawą z dnia 15 II 1962 r. o zmianie przepisów postępowania w sprawach cywilnych (Dz. U. nr 10, poz. 46, art. 1 pkt 2).

⁸ Pod wpływem sugestii N. Chruszczowa na siódmej sesji Rady Najwyższej ZSRR, Rada Naukowa Instytutu Prawa Akademii Nauk ZSRR poświęciła posiedzenie roli arbitrażu w warunkach decentralizacji i oparcia zarządu gospodarką na rejonach administracji gospodarczej. Między innymi wiele uwagi poświęcono zagadnieniu rozszerzenia zakresu uprawnień arbitrażu, w tym również rozszerzeniu kompetencji arbitrażu na spory z udziałem spółdzielni produkcyjnych (W. Sierpińska, *O zmianach w zakresie działania arbitrażu państwowego w Związku Radzieckim*, PUG 1960, nr 1, s. 18).

⁹ J. Kruszewska, *Uwagi na temat zmiany trybu postępowania w sprawach, w których stroną jest rolnicza spółdzielnia produkcyjna*, PUG 1955, nr 12, s. 459; A. Stelmachowski, *Czy art. 285 k. z. ma zastosowanie do zobowiązań z umów POM ze spółdzielniami produkcyjnymi?* NP 1956, nr 3, s. 98; S. B. *Gdy stroną jest rolnicza spółdzielnia produkcyjna*, PUG 1956, nr 2, s. 75.

¹⁰ Orzeczenie GKA z 28 V 1958 r. — II 295/57 — Wkładka do nru 3 (129) PUG.

¹¹ J. Sobkowski, (op. cit., s. 45) twierdzi inaczej, jednak niezgodnie z kilkuletnią już praktyką arbitrażową.

¹² J. Wasilkowski, *Zagadnienia kodyfikacji polskiego prawa cywilnego*, „Nowe Drogi" 1960, nr 11, s. 31.

stek gospodarczych, aniżeli te, które posiadają podmiotowość arbitrazową¹³. Podobne zjawisko obserwujemy również w judykaturze SN¹⁴. Nadto są także takie jednostki gospodarki uspołecznionej — organizacje społeczne, posiadające uprawnienia ministra finansów na wykonywanie działalności gospodarczej¹⁵, które w sporach dotyczących tego zakresu działania podlegają państwowemu arbitrazowi gospodarczemu¹⁶, co nie wyklucza, że inne spory majątkowe, nie związane z zakresem tej działalności z innym podmiotem arbitrazowym, podlegają orzecznictwu sądów powszechnych. Sądy powszechne i państwowy arbitraz gospodarczy odmiennie stosują instytucje przedawnienia i prekluzji, wychodząc nie tyle z różnych poglądów na cel i zadanie tych instytucji, ile orzekając na podstawie różnych przepisów prawnych¹⁷. Sądy powszechne, wbrew poglądom doktryny¹⁸, nie kierują się w równej mierze co arbitraz, założeniami planów gospodarczych i aktami prawnymi „niższego rzędu”. Stąd też w obowiązującym systemie prawnym polskim wytworzyły się jak gdyby odrębne instytucje przedawnienia i prekluzji roszczeń majątkowych w zależności od organu orzekającego. Zarzut potrącenia jest jednym z tych zagadnień, które niewątpliwie różnie jest oceniane w postępowaniu sądowym i arbitrazowym. Jakkolwiek jedno i drugie postępowanie uznaje zarzut potrącenia za czynność przedsięwziętą w celu dochodzenia roszczenia, które przerywa bieg przedawnienia i prekluzji¹⁹, to jednak istnieją w obu tych postępowaniach pewne odmienności.

ZARZUT POTRĄCENIA W POSTĘPOWANIU SĄDOWYM

1. Zarzut potrącenia jest jednym ze sposobów obrony pozwanego w procesie²⁰. Potrącenie polega na umorzeniu wzajemnych wierzytel-

¹³ Np. ustawa z dnia 1 VII 1958 r. o rozliczeniach pieniężnych jednostek gospodarki uspołecznionej, Dz. U. nr 44, poz. 215.

¹⁴ OSN z dnia 17 IX 1953 r. — I C 693/53, NP 1953, nr 12, s. 83.

¹⁵ Z. Żecki, *W sprawie działalności gospodarczej organizacji społecznych*, PUG 1959, nr 5, s. 162.

¹⁶ Rozp. Rady Ministrów z dnia 17 II 1960 r. w sprawie przekazania do postępowania arbitrazowego niektórych sporów o prawa majątkowe (Dz. U. nr 9, poz. 60); por. także Cz. Dębski, *Rozszerzenie zakresu działania arbitrazu państwowego*, PUG 1960, nr 2, s. 38; A. Hermelin, *W sprawie prekluzji roszczeń w postępowaniu arbitrazowym*, PUG 1960, nr 4, s. 135.

¹⁷ W. Siedlecki, *Zasady wyrokowania w procesie cywilnym*, Warszawa 1957, s. 259 i nast.

¹⁸ E. Wengerek, *Z zagadnień postępowania sądowego i arbitrazowego*, PUG 1956, nr 10, s. 383.

¹⁹ Art. 111 pkt 2 p.o.p.c., łącznie z art. 114.

²⁰ Zarzut potrącenia nazwano w nauce „nierozwiniętym powództwem wzajemnym”. Pollak, *System des österreichischen Zivilprozessrechts*, 1932, s. 21 — cyt.

ności przez zaliczenie²¹. Nasze ustawodawstwo przyjęło konstrukcję, że umorzenie przez potrącenie następuje nie przez sam fakt istnienia wzajemnych wierzytelności, z samego prawa²², lecz na skutek oświadczenia jednego z wzajemnych dłużników²³.

2. Oświadczenie o potrąceniu może być złożone poza sądem, skutkiem czego wierzytelności wzajemne uważa się za umorzone w całości lub odpowiedniej części (jeżeli wierzytelności są różnej wielkości) z chwilą, kiedy stały się możliwe do potrącenia. Takie potrącenie nie przerywa biegu terminu przedawnienia, gdyż względem wierzytelności umorzonych przedawnienie nie biegnie²⁴. Jeżeli strona, która otrzymała oświadczenie dłużnika, nie godzi się z nim, powinna wytoczyć powództwo przed upływem terminu przedawnienia, gdyż brak podstaw prawnych do uznania, że jej ewentualny sprzeciw przeciwko oświadczeniu dłużnika przerywa bieg przedawnienia.

3. Oświadczenie o potrąceniu może być również złożone w sądzie w toku procesu i to zarówno w formie obrony merytorycznej, jak i powództwa wzajemnego²⁵. Zgłoszenie zarzutu potrącenia w procesie nie jest uwarunkowane pozasądowym oświadczeniem pozwanego o potrąceniu. To oświadczenie może być równoczesne ze zgłoszeniem zarzutu w procesie, z tym tylko, że musi ono wyraźnie formułować wolę pozwanego i musi odpowiadać warunkom wymaganym przez prawo materialne do skutecznego oświadczenia o korzystaniu z prawa potrącenia (art. 44 p. o. p. a). Takim warunkom nie będzie odpowiadał zarzut potrącenia złożony na rozprawie w nieobecności powoda lub w obecności tylko pełnomocnika powoda, który ma tylko zwykłe pełnomocnictwo procesowe²⁶.

Nie brak jednak poglądu w nauce²⁷, że pełnomocnictwo procesowe upoważnia z samej ustawy do złożenia oświadczenia o potrąceniu w procesie²⁸ choćby dlatego, że upoważnia do wytoczenia powództwa wzajemnego, a zatem w myśl zasady „in maiore minus”. Pogląd ten wydaje się

wg M. Allerhanda, *Na marginesie orzeczeń Sądu Najwyższego, Polski Proces Cywilny*, 1936, s. 753.

²¹ A. Ohanowicz, *Zobowiązania, Część ogólna*, Poznań 1958, s. 127.

²² Art. 1290 k. c. N., § 1438 k. c. a. uznają zasadę „compensatio fit ipso iure”.

²³ Art. 254 § 2 k. z. Tak samo J. B. Nowicki, Ł. A. Łunc, *Kurs radzieckiego prawa cywilnego*, 1954, s. 544.

²⁴ L. Domański, *Instytucje kodeksu zobowiązań*, Warszawa 1936, s. 944.

²⁵ OSN z dnia 3 X 1945 r., C I 371/45 „Państwo i Prawo” [PiP], 1946, z. 3, s. 133.

²⁶ J. Korzonek, *Polski proces cywilny*, 1935, s. 692—695; M. Lisiewski, *Glosa do OSN*, 4 CR 894/57, OSPiKA 1960, z. 6, s. 340.

²⁷ Z. Fenichel, *Czy do oświadczenia o potrąceniu złożonego w toku procesu niezbędne jest upoważnienie specjalne*, PiP 1948, z. 4, s. 86.

²⁸ Art. 83 k. p. c.

być z punktu widzenia praktyki sądowej najtrafniejszy. Zarzut potrącenia może być podnoszony aż do wydania prawomocnego wyroku, tzn. także w drugiej instancji²⁹.

Te czynności procesowe przerywają bieg przedawnienia i prekluzji.

Jeżeli po oświadczeniu o potrąceniu, złożonym poza sądem, powód wystąpi na drogę procesu twierdząc, że nie istnieje wierzytelność przedstawiona do potrącenia albo kwestionuje wysokość roszczenia wzajemnego, wówczas oczywiście pozwany bronić się będzie zarzutem potrącenia. Sąd Najwyższy wyraził taki pogląd³⁰.

Może jednak powstać taka sytuacja, że w procesie wszczętym przez wierzyciela, który nie uznał oświadczenia dłużnika o potrąceniu, sąd orzeknie prawomocnie, że albo potrącenie poza sądem nie nastąpiło, albo uwzględni powództwo bez rozpoznania faktu potrącenia, o którym powód nic w pozwie nie mówi, a pozwany nie broni się zarzutem potrącenia.

W nauce można spotkać się z poglądem³¹, że w czasie od momentu złożenia oświadczenia pozasądowego o potrąceniu do chwili prawomocnego wyroku — zawiesza się bieg przedawnienia wierzytelności dłużnika, gdyż nie można zmuszać dłużnika do dochodzenia roszczenia wzajemnego, które uważa on za umorzone wskutek potrącenia. W przypadku takim dłużnik odzyskuje prawo dochodzenia swej wierzytelności na drodze sądowej od chwili uprawomocnienia się wyroku.

Z poglądem tym trudno się zgodzić. Moim zdaniem, trzeba by tutaj wyodrębnić trzy możliwe sytuacje.

a) Sąd stwierdza, że potrącenie pozasądowe nie nastąpiło, gdyż brak prawnie skutecznego oświadczenia woli. Wtedy należy uznać, że nie nastąpiło umorzenie wzajemnego roszczenia poza procesem, a także skoro brak takiego oświadczenia w procesie, brak jakiegokolwiek czynności która by skutkowałą przerwę biegu przedawnienia i prekluzji.

b) Sąd stwierdza, że roszczenie wzajemne pozwanego jest bezzasadne, a zatem potrącenie jest pozbawione skutków prawnych. Sąd wydaje wyrok zasądający pozwanego, tym samym orzekł merytorycznie co do roszczenia przedstawionego do potrącenia. Gdyby pozwany wystąpił z osobnym powództwem o to samo roszczenie, uzasadniony byłby zarzut sprawy prawomocnie osądzonej³². Zarzut potrącenia zgłoszony w procesie powoduje więc zawiśnięcie sporu, tak jak doręczenie pozwu, a orze-

²⁹ W. Berutowicz, *Zasada dyspozycyjności w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1957, s. 159; także M. Lisiewski, *Czy sąd może pominąć potrącenie, zgłoszone przez pozwanego w drodze zarzutu po raz pierwszy w II instancji*, PiP 1948, z. 4. s. 85.

³⁰ OSN z dnia 5 X 1946 r., C. I 462/45, PiP 1947, z. 5—6, s. 135.

³¹ L. Domański, op. cit., s. 944—945.

³² OSN C II 1210/34 Ś. Kruszelnicki, *Kodeks postępowania cywilnego*, cz. I, Poznań 1938, s. 277.

czenie sądu wydane w przedmiocie roszczenia przeciwstawionego do potrącenia uzyskuje prawomocność materialną³³.

c) Sąd nie uwzględnia potrącenia, gdyż powód fakt ten przemilcza, a pozwany w procesie nie podejmuje obrony i dopuszcza do uprawomocnienia się wyroku zasądzającego odnośnie do wierzytelności umorzonej w drodze potrącenia pozasądowego.

Ten przypadek należałoby ocenić w ten sposób, że sąd zasądził umorzone roszczenie i przez niedbalstwo pozwanego będzie on w wyniku wyroku sądowego zmuszony zaspokoić ponownie roszczenie powoda. Z tego jednak nie można wyprowadzić wniosku, że tym samym i jego roszczenie „odżyło” — brak zatem podstawy do wytoczenia powództwa. Gdyby ten pogląd był błędny, a roszczenie pozwanego należało uznać za istniejące — to wówczas trzeba przyjąć, że bieg przedawnienia i prekluzji od chwili wymagalności nie uległ ani zawieszeniu, ani przerwie.

Jeśli powód, nie kwestionując wierzytelności przedstawionej do potrącenia poza sądem, oponuje przeciwko samemu potrąceniu na podstawie przepisu art. 259 k. z., w myśl którego wbrew woli wierzyciela³⁴ nie mogą być umorzone przez potrącenie ze strony dłużnika pewne określone wierzytelności³⁵, wówczas pozwany zmuszony jest wytoczyć powództwo wzajemne, w którym zażąda zasądzenia roszczenia wzajemnego i potrącenia go w całości lub w części z należności powoda³⁶.

4. Uważając zarzut potrącenia w procesie jako przesłankę przerywającą bieg przedawnienia i prekluzji, trudno pominąć zagadnienie, co rozumie się pod pojęciem zaskarżalności wierzytelności nadających się do potrącenia. Jakkolwiek kodeks zobowiązań nie precyzuje tutaj żadnego stanowiska, Sąd Najwyższy uznał, że tylko takie wierzytelności nadają się do potrącenia, które nadają się do dochodzenia (są zaskarżalne) na tej samej drodze postępowania (sądowej, administracyjnej, arbitrażowej)³⁷. Wierzytelności nadające się do potrącenia w myśl art. 254 § 1 k. z. mogą być zarówno sporne³⁸, jak i bezsporne³⁹. Nie potrzeba, by wierzytelności nadające się do potrącenia były płynne, tj. niewątpliwe co do swojego istnienia i łatwe do udowodnienia⁴⁰.

³³ W. Berutowicz, op. cit., s. 160.

³⁴ R. Longchamps de Berier, *Zobowiązania* wyd. 3, op. J. Górski, Poznań 1948, s. 394—297

³⁵ OSN z dnia 15 X 1953 r., I C 2784/52, Zb. Urzęd. IV/1954, poz. 78.

³⁶ J. J. Litauer, Glosa do OSN, C I 371/45, PiP 1946, z. 3, s. 137.

³⁷ OSN z dnia 19 VIII 1958, 4 CR 894/57, OSPiKA 1960, z. 6, s. 336.

³⁸ OSN z dnia 22 XII 1937 r., C I 891/37, Zb. Urzęd. 1938, poz. 530.

³⁹ Według autorów radzieckich bezsporne są należności stwierdzone orzeczeniami sądów lub komisji arbitrażowych oraz należności, które strona uznała przez akcept żądania zapłaty, jak również należności płatne w trybie inkasa bezakceptowego, *Sowietskoje graždanskoje prawo*, t. I, 1950, s. 478.

⁴⁰ A. Ohanowicz, *Zobowiązania*, Cz. ogólna, Poznań 1958, s. 130.

Skoro zatem organ rozstrzygający musi badać zasadność roszczenia zgłoszonego do potrącenia, mogłaby powstać taka sytuacja, że władza, przed którą toczy się postępowanie, musiałaby rozstrzygać o zasadności roszczenia zgłoszonego do potrącenia, które jednak jako samodzielne musiałyby być przedmiotem postępowania przed inną władzą. Orzeczenie to spotkało się z krytyką Lisiewskiego⁴¹ i A. Wiśniewskiego⁴², a wcześniej już odmienny pogląd od Sądu Najwyższego uzasadnił sędzia S. Madaj⁴³.

Teza powołanego orzeczenia Sądu Najwyższego musi budzić zastrzeżenia. Sąd Najwyższy w innych orzeczeniach⁴⁴ dał wyraz pogładowi, że zaskarżalne wierzytelności są to takie wierzytelności, które mogą być poszukiwane w drodze przymusu, w odróżnieniu od tych wierzytelności, których z samej ich natury nigdy sądownie dochodzić nie można, jak np. wierzytelność z gry lub zakładu.

Wymóg zaskarżalności wierzytelności zgłoszonej do potrącenia wynika z natury samego potrącenia, bez względu na to, czy jest to wyraźnie sformułowane w przepisie prawnym, czy nie⁴⁵, skoro potrącenie jest surogatem egzekucji. Jak wyjaśnia prof. Longchamps, konieczne jest tylko, aby wierzytelność potrącającego była zaskarżalna, natomiast dług potrącającego może być niezaskarżalny, gdyż wolno mu zapłacić dług niezaskarżalny, i jeżeli taki dług umarza przez potrącenie ze swoją wierzytelnością zaskarżalną, to wierzyciel jego tylko na tym zyskuje, zwalnia się bowiem ze zobowiązania, niczego właściwie ze swego majątku nie tracąc⁴⁶.

Kodeks zobowiązań nie uzależnia dopuszczalności potrącenia roszczeń od tego, w jakiej drodze dochodzi się roszczeń zgłoszonych do potrącenia i nie żąda, aby tylko roszczenia, dochodzone w tym samym trybie, kwalifikowały się do potrącenia.

Wydaje się to zupełnie oczywiste, gdy się zważy, że potrącenie jest instytucją w zasadzie prawa materialnego⁴⁷. Kodeks zobowiązań nie rozstrzyga, czy dopuszczalne jest potrącenie wierzytelności publicznoprawnych z wierzytelnościami prywatnoprawnymi. Prawo austriackie i nie-

⁴¹ M. Lisiewski, Głosa do OSN, 4 CR 894/57, OSPiKA 1960, z. 6, s. 337.

⁴² A. Wiśniewski, Głosa do OSN z dnia 19 VIII 1958, (CR 894/57), NP 1960, nr 11, s. 1523 i nast.

⁴³ S. Madaj, *Dopuszczalność zgłoszenia zarzutu potrącenia należności przed Zakładową Komisją Rozjemczą*, NP 1958, nr 2, s. 110.

⁴⁴ OSN z dnia 28 XII 1955 r., II C 1099/55, PiP 1956, z. 7, s. 211.

⁴⁵ Staudinger, *Kommentar zum BGB u. dem Einföhrungsgesetze*, wyd. 7/8, 1912, uw. I 3 do § 387.

⁴⁶ R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 393.

⁴⁷ M. Allerhand, op. cit., s. 753.

mieckie uznawały potrącenie takie za dopuszczalne⁴⁸, a ograniczenie do jednej kasy państwowej, w której świadczenie ma nastąpić i z której wiarytelność potrącającego ma być wypłaconą, jest w rzeczy samej nie ograniczeniem co do zasady, a tylko podyktowane względami techniki rachunkowości państwowej⁴⁹.

Judykatura francuska w zasadzie uważa takie potrącenie za niedopuszczalne⁵⁰, z wyjątkiem należności pobranych przez skarb państwa nieprawnie⁵¹.

Międzywojenne orzecznictwo Sądu Najwyższego wypowiedziało się za dopuszczalnością potrącenia wiarytelności publicznoprawnej z długu prywatnoprawnego⁵², gdyż za tym przemawiał interes publiczny.

Możliwość potrącenia zobowiązania podatkowego dłużnika z wzajemną i wymagalną wiarytelnością dłużnika wobec państwa, przedsiębiorstw i majątków państwowych przewiduje art. 32 dekretu z dnia 26 X 1950 r. o zobowiązaniach podatkowych⁵³, jednak tylko pod warunkiem bezsporności. Jeżeli chodzi o potrącenie wiarytelności prywatnoprawnych, a po jednej stronie występuje jednostka gospodarki społecznej, poglądy Sądu Najwyższego zostały w okresie powojennym sprecyzowane. Sąd Najwyższy wypowiedział się za niedopuszczalnością potrącenia z wiarytelności jednej rady narodowej wiarytelności jej dłużnika wobec innej rady narodowej⁵⁴. O wyłączeniu dopuszczalności dokonania potrącenia zadecydowały przesłanki znajdujące źródło w samodzielności i odrębności finansowej każdej rady narodowej. Sąd Najwyższy wyraził przekonanie, że w tym układzie stosunków prawnych rada będąca wierzycielem nie byłaby w możności zająć stanowiska wobec zgłoszonej do potrącenia wiarytelności, a w razie potrącenia musiałaby swej pretensji wynikowej wobec rady — dłużnika, dochodzić w drodze postępowania arbitrażowego. Tak więc wyгода obywatela mogłaby stać się źródłem sporu arbitrażowego między radami narodowymi na tle potrącenia⁵⁵.

⁴⁸ § 1441 k. c. a. i § 395 k. c. n.

⁴⁹ *Powszechny austriacki kodeks cywilny*, komentarz Wróblewskiego, Kraków 1914, s. 1317.

⁵⁰ M. Planiol, *O zobowiązaniach*, Warszawa 1928, s. 236: „Żadne wiarytelności nie mogą być potrącane ze świadczeniami należnymi państwu; państwo zawsze uważane być winno za wypłacalne, o ile zobowiązany do świadczenia ma u państwa należność, może jej dochodzić wszelkimi drogami prawnymi, przede wszystkim jednak zapłacić winien podatek ...”.

⁵¹ Planiol, Ripert, *Traité pratique de droit civil français*, t. VII, Paryż 1931, s. 623.

⁵² OSN z dnia 11 VI 1937 r., C I 661/37, Zb. Urzęd. 1938, poz. 305.

⁵³ Dz. U. nr 49, poz. 452.

⁵⁴ OSN z dnia 7 V 1952 r., C 798/52, Zb. Urzęd. II/1953, poz. 53.

⁵⁵ Sąd Najwyższy dopuszczając właściwość państwowego arbitrażu gospodar-

Również gdy wierzytelność jest dochodzona przez państwową jednostkę organizacyjną nie mającą odrębnej od skarbu państwa osobowości prawnej, a żądanie zaspokojenia wierzytelności wzajemnej powinno być skierowane do innej, również pozbawionej samoistnej osobowości jednostki państwowej — potrącenie tych wierzytelności nie jest dopuszczalne, jeżeli wspomniane jednostki działają na zasadzie samodzielności organizacyjnej i odrębności finansowo-rozrachunkowej⁵⁶.

Sąd Najwyższy uzasadnił ten pogląd również zasadami rozrachunku gospodarczego i planami finansowymi, a więc tymi przesłankami, którymi kierował się państwowy arbitraż gospodarczy, gdy ograniczył możliwość stosowania potrącenia w obrocie pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej.

W świetle wyżej przedstawionych argumentów wydaje się zatem nie do utrzymania pogląd Sądu Najwyższego, który chciałby zacieśnić potrącenie wierzytelności tylko do wierzytelności, dla których jest przewidziana ta sama droga postępowania. Pogląd ten wydaje się również nietrafny z innego jeszcze punktu widzenia. Potrącenie jako instytucja prawa materialnego ma często zastosowanie w praktyce życia w obrocie pozasądowym. Jest oczywiste, że wtedy bez znaczenia będzie tryb prawem przewidziany dla przymusowego dochodzenia tych roszczeń. Skoro potrącenie pozasądowe nie jest i nie może być uzależnione od trybu dochodzenia roszczenia, to brak podstaw do tego, aby według innych kryteriów oceniać skuteczność potrącenia w postępowaniu spornym, obojętnie przed jaką władzą prowadzonym.

Pogląd Sądu Najwyższego poddał ocenie W. Siedlecki na płaszczyźnie rozważań, czy orzekanie w przedmiocie potrącenia w procesie jest kwestią prejudycjalną⁵⁷. Punktem wyjścia było rozróżnienie dwóch przypadków potrącenia, poza procesem i w procesie. W pierwszym przypadku — zdaniem Siedleckiego — chodzi o kwestię ściśle związaną z za-

czego w tym sporze, zgodził się z trafnością orzeczenia GKA z dnia 14 XI 1951 r. nr Rep. 1A 659/51, która uznała za właściwe komisje arbitrażowe do rozstrzygania sporów, w których po obu stronach występują władze lub urzędy państwowe, PUG 1952, nr 3, s. 107. Orzeczenie to (skrytykowane w glosie Z. Warmana i T. L. Michałowskiego, PUG 1952, nr 5, s. 187) niewątpliwie przyczyniło się do tego, że w wyniku ustawy z dnia 16 II 1960 r. o zmianie dekretu z dnia 5 VIII 1949 r. o państwowym arbitrażu gospodarczym (Dz. U. nr 9, poz. 58), rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 17 II 1960 r. w sprawie przekazania do postępowania arbitrażowego niektórych sporów o prawa majątkowe (Dz. U. nr 9, poz. 60), przekazało do postępowania arbitrażowego spory o prawa majątkowe pomiędzy urzędami państwowymi (§ 1 pkt 1).

⁵⁶ OSN z dnia 18 III 1958 r., 1 CR 350/57, OSPiKA 1959, nr 6, C. 158.

⁵⁷ W. Siedlecki, *Przegląd orzecznictwa Sądu Najwyższego*, PiP 1961, z. 2, s. 298—299.

sadnością żądania pozwu, której nie można oddzielić od rozstrzygnięcia co do istoty sprawy. Natomiast w drugim przypadku mamy sytuację podobną jak w razie wniesienia powództwa wzajemnego, z tą główną różnicą, że roszczenie pozwanego wchodzi do procesu nie drogą powództwa, ale drogą zarzutu. Muszą jednak zachodzić wszelkie inne przesłanki dopuszczalności rozpoznania tego roszczenia przez Sąd, a w szczególności przesłanka dopuszczalności drogi sądowej. Skoro obowiązek sądu badania tej przesłanki przy powództwie wzajemnym nie może budzić żadnej wątpliwości, nie może być inaczej również gdy chodzi o zarzut potrącenia, skoro zasadniczy skutek jest ten sam, a mianowicie, że roszczenie to staje się przedmiotem rozpoznania i rozstrzygnięcia sądu i to nie jako kwestia prejudycjalna, gdyż sąd może rozpoznać żądanie pozwu bez badania wzajemnego roszczenia pozwanego.

Obrona pozwanego nie może nie liczyć się z bezwzględną przesłanką procesową, jaką jest dopuszczalność drogi sądowej. Co najwyżej można by jedynie wówczas dopuścić potrącenia roszczenia nie należącego do drogi sądowej, gdyby to roszczenie już uprzednio zostało ustalone prawomocnym orzeczeniem organu, który powołany jest do jego rozpoznania, albo gdyby to roszczenie zostało uznane przez powoda, a przeto odpadłaby potrzeba w tych przypadkach rozpoznania go przez sąd procesowy z pogwałceniem przepisów określających granice drogi sądowej.

5. Szczególnym warunkom odpowiadać musi potrącenie w postępowaniu nakazowym, które odznacza się szczególnie silną koncentracją materiału procesowego⁵⁸.

W postępowaniu tym niedopuszczalne jest powództwo wzajemne oraz przeciwstawienie roszczenia do potrącenia, chyba że roszczenie jest uzasadnione dokumentem⁵⁹.

6. Jeśli chodzi o potrącenie wierzytelności, odnośnie do których istnieje zapis na sąd polubowny, to poglądy doktryny i judykatury w tym zakresie są różne. Z. Fenichel wypowiada się przeciw możliwości potrącenia roszczeń zaskarżalnych przed sądem polubownym przed uzyskaniem orzeczenia tego sądu, natomiast Sąd Najwyższy dopuszcza możliwość potrącenia zasądzonej przez sąd polubowny sumy z wierzytelnością kontrahenta także przy braku tytułu wykonawczego dla wyroku sądu polubownego⁶⁰.

⁵⁸ E. Wengerek, *Koncentracja materiału procesowego w postępowaniu cywilnym*, Warszawa 1958, s. 85.

⁵⁹ Art. 463 k. p. c.

⁶⁰ A. Wiśniewski, Głosa do OSN z dnia 19 VIII 1958 r., 4 CR 894/57, NP 1960, nr 11, s. 1526.

POTRĄCENIE WIERZYTELNOŚCI PRZEDAWNIONYCH I PREKLUDOWANYCH

Wierzytelność przedawnioną można przedstawić do potrącenia, jeżeli w czasie, gdy potrącenie stało się możliwe, wierzytelność nie była jeszcze przedawniona⁶¹. Prawo rozróżnia więc dwa momenty: moment oświadczenia o potrącaniu i moment, kiedy powstaje możliwość potrącenia⁶². Tylko taka wierzytelność przedawniona nie nadaje się do potrącenia, która w chwili powstania możliwości potrącenia była już przedawniona. Przedawnienie w momencie oświadczenia o potrąceniu nie stanowi przeszkody do potrącenia. Jest to następstwo zasady przyjętej w kodeksie zobowiązań, że oświadczenie o potrąceniu działa wstecz (ex tunc), a skutek oświadczenia, tj. umorzenie obu wierzytelności, cofa się do momentu, kiedy potrącenie było możliwe⁶³. Stanowisko to jest niewątpliwie podyktowane względami słuszności, gdyż wierzyciel, uważając, że jego wierzytelność jest skompensowana przez wzajemną wierzytelność, nie wytacza powództwa i doprowadza ją do przedawnienia^{63a}.

Prawo radzieckie nie zna możliwości potrącenia wierzytelności przedawnionej. Dłużnik może przedstawić do potrącenia taką wzajemną wierzytelność, która może być zrealizowana wbrew woli drugiej strony⁶⁴, a więc nie może być przedstawiona do potrącenia wierzytelność przedawniona. Druga strona może zawsze domagać się uznania takiego potrącenia za nieprawidłowe i sąd, po uznaniu wierzytelności za wygasłą wskutek przedawnienia, orzeknie nieważność potrącenia⁶⁵. Niejednolita jest jednak odpowiedź na pytanie, czy należność sprekludowana może być potrącona, czyli innymi słowy, czy art. 256 § 2 k. z. odnosi się także do należności prekludowanych.

Niejednolitość ta istnieje zarówno w judykaturze, jak i w nauce prawa.

Sąd Najwyższy stanął na stanowisku, że art. 256 § 2 k. z. ma zasto-

⁶¹ Art. 256 § 2 k. z. i glosa Woltera, OSPiKA 1959, z 5, s. 252 i nast.

⁶² A. Ohanowicz, op. cit., s. 131.

⁶³ Art. 254 § 2 k. z.

^{63a} J. Namitkiewicz, *Kodeks zobowiązań*, Łódź 1949, s. 422; A. Wiśniewski, op. cit., s. 4, 1526.

⁶⁴ J. B. Nowicki, Ł. A. Łunc, op. cit., s. 545.

⁶⁵ D. M. Gienkin, *Radzieckie prawo cywilne*, Warszawa 1955, s. 224, 225. Oczywiście, trzeba pamiętać, że w prawie radzieckim skutek przedawnienia powództwa wygasa w zasadzie prawo do powództwa w znaczeniu materialnym, tj. prawo do przymusowego urzeczywistnienia jakiegokolwiek prawa podmiotowego. Nie wygasa jednak samo prawo podmiotowe. Tak samo M. P. Ring, *Iskowaja dawnost i jej znaczenie w ukrieplenii hoziajtwiennogo rasczota*, *Woprosy sowietskowo grażdan-skowo prawa*, Moskwa 1955, s. 64, 67, 68.

sowanie również w przypadku prekluzji⁶⁶. Stanowisko to Sąd Najwyższy uzasadnił w szczególności dwoma argumentami, po pierwsze interpretacją art. 254 § 1 k. z. i po drugie, przepisem art. 114 p. o. p. c. Zdaniem Sądu Najwyższego, wymóg zaskarżalności roszczenia przedstawionego do potrącenia przewidziany w art. 254 § 1 k. z. nie oznacza wcale, że zaskarżalność powinna istnieć w chwili oświadczenia potrącenia, a tylko że roszczenie to w ogóle z natury swej nadaje się do sądowego dochodzenia, w przeciwieństwie do roszczeń wynikających np. z zakładu lub gry, których nigdy sądownie dochodzić nie można⁶⁷.

Uprzywilejowanie zaś wierzytelności przedawnionych w stosunku do prekludowanych w art. 256 § k. z. musi nabrać zupełnie innego znaczenia, gdy obecnie obowiązuje art. 114 p. o. p. c., który nakazuje do terminów prekluzyjnych stosować odpowiednio przepisy o przedawnieniu.

Odmienny pogląd Sąd Wojewódzki w Warszawie⁶⁸ uzasadnił przede wszystkim różnicą instytucji przedawnienia i prekluzji oraz brzmieniem przepisu art. 256 § 2 k. z., który nie mówi o prekluzji, lecz tylko o przedawnieniu. Sąd Wojewódzki rozpatrując stosunek art. 254 § 1 k. z. do art. 256 § 2 k. z. uważa, że roszczenia przedawnione są zaskarżalne, a więc art. 254 § 1 k. z. ich nie wyłącza z grupy wierzytelności, które można potrącać, natomiast art. 256 § 2 k. z. zapobiega możliwości sparaliżowania potrącenia wierzytelności przedawnionej zarzutem opartym na art. 106 p. o. p. c., gdy wierzytelność ta nie była przedawniona w momencie, kiedy potrącenie stało się możliwe. Art. 114 p. o. p. c. nie odnosi się — zdaniem Sądu Wojewódzkiego — do przepisów szczególnych o przedawnieniu, lecz jedynie do przepisów o przedawnieniu zawartych w przepisach ogólnych prawa cywilnego.

A. Wolter⁶⁹, przedstawiając pogląd nauki prawa w tym zakresie, wypowiedział się przeciwko wykładni rozszerzającej art. 256 § 2 również na wierzytelności sprekludowane, podkreślając w szczególności, że taka interpretacja nie dałaby się pogodzić z ratio legis instytucji prekluzji. Zdaniem A. Woltera, ustawodawca wprowadzając terminy prekluzyjne akcentuje swoją wolę w tym kierunku, by likwidacja jakiegось roszczenia następowała w stosunkowo krótkim okresie czasu i to likwidacja definitywna, niezależnie od tego, czy dłużnik się na upływ czasu powoła, lub nie. Dlatego też musi odpaść argument z art. 254 § 2 k. z., że potrącenie działa *ex tunc* oraz że trudno akceptować postę-

⁶⁶ OSN z dnia 28 XII 1955 r., II CR 1099/55, PiP 1956, z. 7, s. 211 i nast. OSN z dnia 9 VII 1952 r., C 1425/51, powołane w orzeczeniu wyżej cytowanym.

⁶⁷ Art. 610 § 1 k. z.

⁶⁸ Orzeczenie Sądu Wojewódzkiego w Warszawie z dnia 22 X 1958 r. CR 1121/58, OSPiKA 1959, z. 5, s. 250.

⁶⁹ Głosa do orzeczenia powołanego w przypisie 68.

powanie dłużnika, który mając możliwość potrącenia wzajemnej wierzytelności, nie czyni tego w należyтым terminie. A. Wolter uważa, że takie postępowanie dłużnika nie da się pogodzić z ratio legis instytucji prekluzji.

Bardziej przekonywający wydaje się pogląd Sądu Najwyższego, że art. 256 § 2 k. z. powinien mieć zastosowanie również w przypadku prekluzji. Jakkolwiek czołowi komentatorzy kodeksu zobowiązań omawiając instytucję potrącenia wypowiedzieli się za stanowiskiem, że wierzytelności prekludowane nie mogą być potrącane⁷⁰, to jednak sytuacja prawna uległa niewątpliwej zmianie wobec wprowadzenia art. 114 p. o. p. c. Stosowanie „odpowiednio” przepisów o przedawnieniu do prekluzji wydaje się właśnie bardzo właściwe do art. 256 § ... § 2 k. z.

F. Zoll⁷¹ omawiając ten przepis stwierdził, iż jest on następstwem zasady, że jeżeli istnieją ogólne wymogi potrącenia, można przyjąć umorzenie potrącalnych pretensji bez względu na to, kiedy nastąpi oświadczenie dłużnika wymagane do skuteczności potrącenia. Skoro moment oświadczenia dłużnika nie gra roli przy wierzytelności podlegającej przedawnieniu, nie powinien również mieć wpływu, gdy chodzi o wierzytelność podlegającą prekluzji. Względy słuszności⁷² przemawiają w pełni za tym stanowiskiem. Gdy uznaje się za usprawiedliwione, że wierzyciel sądząc, iż nastąpiła kompensata, nie, dochodzi swej wierzytelności i doprowadza ją do przedawnienia — a mimo to korzysta z przywileju art. 256 § 2 k. z., to te same argumenty usprawiedliwiają wierzyciela, który analogicznie myśląc, postępuje z wierzytelnością podlegającą prekluzji. Takie postępowanie dłużnika, które w rzeczy samej nie rodzi procesów, a czyni je zbędnymi, należałoby uznać raczej za dobre i pozbawione skutków ujemnych dla dłużnika. Czy argumenty te są słuszne z punktu widzenia zasad rozrachunku gospodarczego i tych zasad, które rządzą obrotem między jednostkami gospodarki uspołecznionej, jest obojętne dla rozważań, skoro sąd powszechny całą instytucję przedawnienia i prekluzji traktuje inaczej aniżeli państwowy arbitraż, także i wtedy gdy rozpatruje spory pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej. Wydaje się również, że potrącenie wierzytelności prekludowanej według zasady art. 256 § 2 k. z. dałoby się uzasadnić wobec założeń art. 114 p. o. p. c. pewnym podobieństwem z art. 336 § 3 k. z. Skoro kupujący może w drodze zarzutu żądać prekludowanych roszczeń z tytułu rękojmi za wady fizyczne, jeżeli tylko w terminie zawiadomił sprzedawcę o wadach, to tym bardziej dłużnik powinien mieć możliwość po-

⁷⁰ L. Domański, op. cit., s. 880; R. Longchamps de Berier, op. cit., s. 393; A. Ohanowicz, op. cit., s. 130.

⁷¹ F. Zoll, *Zobowiązanie w zarysie*, Warszawa 1945, s. 185.

⁷² J. Namitkiewicz, op. cit., s. 422.

trącenia wierzytelności prekludowanej, jeżeli w czasie gdy potrącenie stało się możliwe, nie była jeszcze prekludowana. Jeśli art. 336 § 3 k. z. da się pogodzić z ratio legis instytucji prekluzji⁷³, to i potrącenie wierzytelności prekludowanej według zasad stosowanych do wierzytelności przedawnionych nie będzie żadnym uchybieniem, zwłaszcza art. 114 p. o. p. c. stwierdza, że przepisy o przedawnieniu stosuje się odpowiednio do przepisów o prekluzji.

Komisja kodyfikacyjna również poszła w kierunku dopuszczalności potrącenia roszczenia prekludowanego na równi z roszczeniem przedawnionym⁷⁴.

ZARZUT POTRĄCENIA W POSTĘPOWANIU ARBITRAŻOWYM

1. Instytucja potrącenia w obrocie między jednostkami gospodarki uspołecznionej i w orzecznictwie arbitrażowym różni się od tej instytucji w świetle prawa cywilnego⁷⁵. Rozpatrując tę instytucję nie można oderwać się od pracy mechanizmu gospodarczego, od przepisów regulujących formy rozliczeń⁷⁶.

Uchwała nr 877 Prezydium Rządu z dnia 12 XII 1951 r. w sprawie zasad rozliczeń za dostawy, usługi i roboty między jednostkami gospodarki uspołecznionej wprowadziła obligatoryjny system rozliczeń⁷⁷. Jedną z podstawowych form rozliczeń przewidzianych uchwałą była forma rozliczeń inkasowych. Inkaso bankowe, dopuszczając tylko w określonych ramach odmowę akceptu, nie wyliczyło wśród przyczyn uzasadniających odmowę — jednostronnego oświadczenia o potrąceniu, eliminując je tym samym z obrotu rozliczeń dokonywanych za pośrednictwem banku. Również z uwagi na przepisy uchwały, regulujące kolejność po-

⁷³ R. Weiss, *Przedawnienie i prekluzja prawa prywatnego w kodeksie postępowania cywilnego*, Polski Proces Cywilny 1935, s. 712.

⁷⁴ Art. 421 projektu kodeksu cywilnego PRL (Warszawa 1960) brzmi: „Wierzytelność, która mimo przedawnienia lub upływu terminu zawitego nie wygasła, może być potrącona, jeżeli w chwili, gdy potrącenie stało się możliwe, przedawnienie lub upływ terminu zawitego jeszcze nie nastąpił. Projekt kodeksu cywilnego PRL z 1961 r. nie przewiduje już instytucji prekluzji — patrz odpowiedni art. 117 i nast. oraz art. 428.

⁷⁵ A. Ohanowicz, op. cit., s. 129.

⁷⁶ J. Topiński, *Stosowanie przepisów prawa cywilnego w orzecznictwie arbitrażowym*, PUG 1953, nr 7, s. 238. Patrz także krytyczne uwagi na stosunek orzecznictwa arbitrażowego do „prawa kodeksowego” — A. Stelmachowski, *W kwestii funkcji i zadań arbitrażu*, PUG 1957, nr 1, s. 15.

⁷⁷ M. P. nr A 103, poz. 1500. Uchwała ta uchyliła pierwszy niepublikowany akt prawny regulujący to zagadnienie — uchwałę Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 20 V 1947 r. Patrz także S. Buczkowski, *Nowe przepisy o rozliczeniach*, PUG 1952, nr 2, s. 57.

krywania należności podlegających obowiązkowi inkasa bankowego, bank odmawiał uwzględnienia zarzutu potrącenia, który zmierzałby do obejścia teje kolejności.

Orzecznictwo arbitrażowe chcąc uniknąć podwójnego reżimu prawnego regulującego zasady potrącenia⁷⁸, oderwało się od przepisów kodeksu zobowiązań i ustaliło zasadę, że w stosunkach pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej i w postępowaniu arbitrażowym dłużnik nie może potrącić ze swego długu tego, co wierzyciel jest mu dłużny, jeżeli należność choćby jednego z nich podlega rozliczeniu inkasowemu⁷⁹. Powiązanie instytucji potrącenia z formą inkasa bankowego podkreślone jest w motywach uzasadnienia, które stwierdza brak jakichkolwiek przeszkód, by inne należności nieinkasowe — lub co do których tryb inkasa przestał być obligatoryjnym trybem pokrywania dochodzonej należności⁸⁰ były wzajemnie potrącane w sposób przewidziany przepisami prawa obligacyjnego.

Jak podkreśla nauka radziecka⁸¹, samo potrącenie nie jest sprzeczne z zasadami gospodarki planowej. Przeciwnie, zastosowanie tej formy bezgotówkowych rozliczeń wzajemnych daje szereg korzyści gospodarczych, jak zmniejszenie zapotrzebowania na środki pieniężne, ułatwienie rozrachunków, przyspieszony obrót dokumentów, zmniejszona praca banku. Potrącenie pomiędzy organizacjami socjalistycznymi w Związku Radzieckim jest dopuszczalne w przypadkach gdy jedna organizacja gospodarcza posiada w stosunku do swego dostawcy wierzytelności wzajemne o charakterze przypadkowym, nie wpływającym ze stale utrzymywanych stosunków wzajemnych. Wierzytelność wzajemna zgłoszona do potrącenia musi być stwierdzona niespornymi dokumentami płatniczymi, jak np. tytuł wykonawczy, nakaz arbitrażu i inne⁸².

Zatem kontrola bankowa była tą istotną przesłanką, która zadecydowała o wyeliminowaniu z obrotu uspołecznionego potrącenia dokonanego jednostronnym oświadczeniem woli⁸³. Dwustronne umowy o dokonanie potrącenia wzajemnych należności zostały usankcjonowane w formie prawem przewidzianych umów kompensacyjnych⁸⁴. Umowy te są zawierane pod kontrolą banku.

Orzecznictwo arbitrażowe jeszcze przed ukazaniem się wymienionego

⁷⁸ J. Topiński, op. cit., s. 239.

⁷⁹ Orzecznictwo arbitrażowe, t. V, poz. 20.

⁸⁰ W określonych warunkach — § 8 ust. 1 uchwały nr 877 Prezydium Rządu — bank powinien odmówić przyjęcia do inkasa żądania zapłaty.

⁸¹ I. A. Dymisz, *Podstawowe formy rozliczeń w ZSRR*, PUG 1953, nr 8, s. 291.

⁸² I. B. Nowicki, Ł. A. Łunc, op. cit., s. 547.

⁸³ J. M., *Potrącenia w stosunkach pomiędzy jednostkami uspołecznionymi*, PUG 1954, nr 8, s. 313.

⁸⁴ Zarządzenie ministra finansów z dnia 17 VI 1953 r., M. P. nr A 64, poz. 780.

aktu prawnego dopuszczającego umowy kompensacyjne, stało na stanowisku dopuszczalności tych umów⁸⁵. Analizując motywy powołanego orzeczenia arbitrażowego, należy podkreślić, że umowa ta dotyczyła należności inkasowej, a więc należności, która przeszła przez kontrolę banku. Orzecznictwo to jest konsekwentne w stosunku do podstawowego orzeczenia zakazującego jednostronnego potrącenia⁸⁶ i trudno zgodzić się z poglądem Stelmachowskiego, jakoby stanowiło ono odwrót w poglądach arbitrażu⁸⁷. Nie można także dopatrywać się zmiany stanowiska arbitrażu czy złagodzenia zasady niedopuszczalności potrącenia⁸⁸ w orzeczeniu arbitrażowym, które dozwala na wytoczenie powództwa wzajemnego w tym przypadku, gdy dochodzone nim roszczenie nie może być potrącone z roszczeniem objętym powództwem głównym⁸⁹. Powództwo wzajemne, jeśli nie odpowiada warunkom takiego powództwa, zawsze będzie traktowane jako powództwo zwykłe — zatem koncesja na rzecz dopuszczalności powództwa wzajemnego o roszczenie, które nie może być potrącone z roszczeniem powództwa głównego, jest w rzeczy samej żadna⁹⁰.

W niepublikowanym orzecznictwie arbitraż wyraził pogląd, że komisja arbitrażowa może w procesie uwzględnić zarzut potrącenia roszczenia podlegającego obowiązkowi inkasa, gdy potrącenie to nie prowadzi do obejścia kontroli bankowej. Potrącenie to wówczas wynika z orzeczenia arbitrażowego, a nie z oświadczenia woli dłużnika, któremu prawo takie nie służy.

Również w zakresie umów kompensacyjnych zawartych poza procesem arbitrażowym i z pominięciem trybu przewidzianego zarządzeniem ministra finansów z dnia 17 III 1953 r.⁹¹ arbitraż stwierdził w orzeczeniach możliwość zatwierdzania takich umów przez komisje arbitrażowe, a w konsekwencji możliwość przeprowadzania potrącenia w toku postępowania arbitrażowego. Jedno i drugie stanowisko arbitrażu wydaje się być niekonsekwentne w stosunku do ogólnej linii orzecznictwa. Gdy

⁸⁵ Orzecznictwo Arbitrażowe, t. VI, poz. 46.

⁸⁶ Orzecznictwo Arbitrażowe, t. V, poz. 20.

⁸⁷ A. Stelmachowski, op. cit., s. 16.

⁸⁸ M. Andrełowicz, Glosa OSPiKA 1959, nr 10, s. 593.

⁸⁹ Orzecznictwo Arbitrażowe, t. VI, poz. 172, N. V. 1, 16/53.

⁹⁰ Zresztą zarządzenie N. V.-1-16/53 jest błędne w samym założeniu, uznając pretensję dostawcy powstałą w wyniku błędnego fakturowania towarów za należność inkasową. Pomijając tutaj rozważanie, jaka była przyczyna błędnego fakturowania — czy rzeczywisty błąd, czy też może zmiana ceny z mocą wsteczną — wydaje się, że pretensja dostawcy tego rodzaju jest należnością z tytułu rachunku dodatkowego, a więc należnością nie inkasową w rozumieniu § 14 ust. 3 uchwały nr 877 Prezydium Rządu. Patrz też orzec. GKA III 0-2049/53, PiP 1954, z. 6, s. 1116

⁹¹ M. P. nr A 64, poz. 780.

chodzi o pierwszą kwestię, to nie potrafią skonstruować przypadku, kiedy można potrącić wierzytelność inkasową tak, by jednak nie prowadziło to do obejścia kontroli bankowej; gdy chodzi zaś o umowy kompensacyjne zawarte z pominięciem obowiązującego trybu, to sądzić należy, że akceptowanie ich przez arbitraż może wywołać pogląd u stron, że arbitraż legalizuje czynności prawne w rzeczy samej nielegalne. Stanowisko arbitrażu jest jednak słuszne wychodząc z zasady celowości gospodarczej i zasady odformalizowania procesu arbitrażowego.

2. Zmiana przepisów o rozliczeniach pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej⁹² wprowadzona z dniem 1 IX 1955 r. pozostała w zasadzie bez wpływu na zagadnienie potrącenia, skoro nadal utrzymała obligatoryjny tryb rozliczeń, ograniczone przypadki odmowy akceptu oraz kontrolę banku w zakresie rozliczeń.

3. Dopiero obecnie obowiązujące przepisy⁹³ o rozliczeniach stworzyły odmienną sytuację prawną. Obowiązujące przepisy wymagają wyraźnego akceptu żądań zapłaty, pozostawiając stronom swobodę wyboru formy rozliczeń, poza jednym określonym wyjątkiem — rozliczeń za dostawy towarów, od których podatek obrotowy lub różnice budżetowe płatne są przy wpływie należności za nie; zniosły ponadto kontrolę banku w zakresie kolejności pokrywania należności z rachunku dłużnika, z wyjątkiem tytułów egzekucyjnych; wprowadziły możliwość zawierania umów kompensacyjnych bez zgody banku⁹⁴. Wydaje się, że w świetle nowych zasad regulujących rozliczenia pomiędzy jednostkami gospodarki społecznej odpadły te przesłanki, na których arbitraż zbudował ograniczenie jednostronnego oświadczenia woli dłużnika o potrąceniu — stąd potrącenie takie jest obecnie dopuszczalne⁹⁵. Takie też orzecznictwo arbitrażowe zostało opublikowane⁹⁶. Ten pogląd arbitrażu spotkał się zarówno z aprobatą⁹⁷, jak i dezaprobatą⁹⁸ glosatorów. Po-

⁹² Uchwała nr 527 Prezydium Rządu z dnia 2 VII 1955 r., M. P. nr 66, poz. 861; patrz także M. L. Kostowski, *Zmiany w systemie rozliczeń za dostawy, usługi i roboty*, PUG 1955, nr 8, s. 273; M. Gersdorf, *Z problematyki prawnej nowych przepisów o rozliczeniach*, PUG 1955, nr 11, s. 402.

⁹³ Ustawa z dnia 1 VII 1958 r. o rozliczeniach pieniężnych jednostek gospodarki społecznej (Dz. U. nr 44, poz. 215) i rozporządzenie ministra finansów z dnia 13 VIII 1958 r. (Dz. U. nr 54, poz. 264).

⁹⁴ M. Gersdorf, T. L. Michałowski, *Nowy system rozliczeń pieniężnych*, PUG 1958, nr 11, s. 372.

⁹⁵ A. Ohanowicz, *Zobowiązania, Część ogólna*, Poznań 1958, recenzja S. Buczkowskiego, „Ruch Prawniczy i Ekonomiczny” 1959, nr 2, s. 250.

⁹⁶ Orzeczenie OKA, Warszawa III-8 Wa-193/59 — wkładka do nru 7/135 PUG, poz. 37.

⁹⁷ M. Andrełowicz, Glosa do orzeczenia powołanego w przypisie 96 — OSPiKA 1959, z. 10, s. 594.

⁹⁸ M. Gersdorf, Glosa do orzeczenia powołanego w przypisie 96 — OSPiKA

głąd dezaprobujący swobodę jednostronnego potrącenia powołuje się w szczególności na przepis art. 2 pkt 2 ustawy o rozliczeniach, zobowiązujący do przeprowadzenia rozliczeń pieniężnych za pośrednictwem rachunku bankowego, jeśli przepisy wydane na podstawie ustawy nie stanowią inaczej. W myśl tego poglądu, skoro przepisy rozporządzenia wykonawczego do ustawy o rozliczeniach wprowadziły określone formy rozliczeń jako formy obowiązujące według wyboru stron, to uregulowanie należności w drodze potrącenia, bez zachowania jednego z przewidzianych w rozporządzeniu trybów rozliczenia, stanowiłoby naruszenie obowiązującej normy prawnej.

Pogląd przeciwny dopuszczalności jednostronnego potrącenia w obrocie pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej wydaje się bronić straconej pozycji. Według już powoływanego poglądu nauki radzieckiej, samo potrącenie nie jest sprzeczne z zasadami gospodarki socjalistycznej. Skoro podstawowym celem ustawy o rozliczeniach pieniężnych jest zwiększenie samodzielności przedsiębiorstw w zakresie gospodarki finansami, to wydaje się, że zbyt dogmatyczna analiza przepisów rozporządzenia wykonawczego, zmierzająca w rzeczy samej nie do innego celu, jak znowu do ograniczenia samodzielności przedsiębiorstw w zakresie dyspozycji środkami pieniężnymi, jest nie do przyjęcia.

4. W uzasadnieniu poglądu sprzeciwiającego się jednostronnemu potrąceniu jeden argument zasługuje na szczególne rozważenie — mianowicie, czy potrącenie nie wpłynie na pomieszanie źródeł pokrycia finansowego poszczególnych dziedzin działalności przedsiębiorstwa, w szczególności, czy nie przełamie ono zasady rozdziału środków eksploatacyjnych od funduszy inwestycyjnych (oczywiście chodzi tu tylko o środki własne na pokrycie inwestycji — środki na pokrycie inwestycji scentralizowanych są środkami dotowanymi i nie można ich nigdy zaliczyć do środków własnych przedsiębiorstwa).

W przepisach zarządzenia ministra finansów z dnia 28 I 1959 r. w sprawie źródeł i zasad finansowania inwestycji i remontów kapitalnych w jednostkach państwowych na rok 1959 "zasada rozdziału funduszy została tylko pozornie naruszona (§ 39 i 68 cytowanego zarządzenia), gdyż możliwe w braku pokrycia na rachunku inwestycyjnym zaspokojenie roszczenia związanego z inwestycją z rachunku eksploatacyjnego ma charakter tylko czasowy, a kwoty podlegają zwrotowi po ich zakumulowaniu na właściwym funduszu. Zasada podziału funduszy została utrzymana¹⁰⁰.

1960, z. 4, s. 219; M. Gersdorf, *Nierozstrzygnięte problemy przepisów o rozliczeniach pieniężnych*, PUG 1959, nr 8, s. 268.

⁹⁹ M. P. nr 16, poz. 67.

¹⁰⁰ J. Topiński, *Zmiany w systemie planowania i zarządzania gospodarką pań-*

Wydaje się, że uznając zasadę dopuszczalności potrącenia drogą jednostronnego oświadczenia dłużnika, wcale nie przesądza się zasady łamania rozdziału funduszków przeznaczonych na pokrycie wydatków związanych z różną działalnością przedsiębiorstwa. Arbitraż gospodarczy zawsze stał na stanowisku ścisłego rozgraniczenia funduszków, uważając to za jedną z podstawowych zasad zapewniających prawidłową działalność planową. Stąd też już w 1952 r. sformułował tezę, że zwrot kosztów remontu wykonanego przez najemcę może nastąpić tylko ze środków wynajmującego przeznaczonych na kapitalne remonty — nie może zatem nastąpić potrącenie najemcy z należnego czynszu¹⁰¹.

W zakresie inwestycji można na podstawie orzecznictwa arbitrażowego niepublikowanego stwierdzić, że zleceniodawca (inwestor) ma prawo potrącić z wierzytelności wykonawcy robót kwotę należną z tytułu odszkodowania za niewykonanie lub nienależyte wykonanie umowy o roboty budowlano-montażowe lub z tytułu innych należności wynikających z rozliczeń stron, choćby należności te powstały na skutek innego stosunku prawnego niż stosunek będący przedmiotem sporu. Analogiczne prawo przysługuje wykonawcy, który rozlicza się z inwestorem. Warunkiem potrącenia jest jednak, by kwoty zgłoszone do potrącenia, jak i należności, z których potrącenia dokonano, dotyczyły rozliczeń z funduszem inwestycyjnym. Gdy bądź należność potrącona, bądź wierzytelność, z której potrącenia dokonano, nie jest objęta rozliczeniem z funduszem inwestycyjnym — arbitraż uznaje potrącenie za niedopuszczalne^{101a}.

5. W zakresie potrącenia orzecznictwo arbitrażowe ustaliło również inną zasadę prawną, uchylającą zastosowanie do jednostek gospodarki uspołecznionej zasadę art. 256 § 2 k.z. W stosunkach między jednostkami gospodarki uspołecznionej dłużnik nie może potrącać wzajemnej wierzytelności, której dochodzenie jest niedopuszczalne z uwagi na upływ terminu przedawnienia lub prekluzji, choćby w czasie, gdy potrącenie stało się możliwe, wierzytelność ta nie była jeszcze przedawniona lub prekludowana¹⁰².

stwową PRL w latach 1956—1958, PiP 1959, z. 4, s. 657; S. Buczkowski, Problematyka inwestycyjna w projekcie kodeksu cywilnego PRL, PiP 1955, z. 2, s. 190) zwraca uwagę na konieczność uwzględnienia w przyszłym kodeksie zakazu potrąceń wierzytelności z tytułu działalności inwestycyjnej lub kapitalnych remontów z wierzytelnościami powstałymi w związku z gospodarką eksploatacyjną i odwrotnie.

¹⁰¹ Orzecznictwo Arbitrażowe, t. V, poz. 41.

^{101a} Por. R. Paulisz, jeszcze o potrąceniu wzajemnych wierzytelności przy rozliczaniu za roboty bud.-montażowe, PUG 1962, nr 21, s. 63.

¹⁰² Orzecznictwo Arbitrażowe, t. V, poz. 20. Zasadą ograniczenia art. 256 § 2 k.z. w obrocie pomiędzy jednostkami gospodarki uspołecznionej na tle umowy o przewóz kolejowy zajęło się orzeczenie arbitrażowe z dnia 2 I 1952 r. nr N. V.-2—3/52, PiP 1952, z. 3, s. 529.

Teza ta jest konsekwencją stanowiska arbitrażu¹⁰³ odnośnie do skutków, jakie wywiera przedawnienie lub prekluzja na roszczenie jednostki gospodarki uspołecznionej. W świetle orzecznictwa arbitrażowego roszczenie jednostki gospodarki uspołecznionej z chwilą upływu terminu prekluzyjnego albo przedawnienia nie przybiera postaci zobowiązania naturalnego, lecz wygasa. Wierzytelność wygasła nie istnieje, a zatem dochodzenie jej w jakiegokolwiek formie, a więc i w drodze zarzutu do potrącenia jest niemożliwe. Potrącenie takie prowadziłoby nadto do naruszenia planów finansowych i pozbawiłoby zasadę szybkości rozliczeń istotnej sankcji — sankcji utraty roszczenia na skutek niedochodzenia go w terminie.

Należy tu dodać, że orzecznictwo arbitrażowe uznaje możliwość przywrócenia terminu również w stosunku do wierzytelności zgłoszonej do potrącenia¹⁰⁴.

6. Zarzut potrącenia w arbitrażowym postępowaniu upominawczym jest dopuszczalny na tych samych zasadach, na jakich może go zgłosić pozwany w postępowaniu zwykłym. Jakkolwiek ani przepis postępowania arbitrażowego, ani też orzecznictwo opublikowane w tym zakresie nie wypowiedziało się, brak jakichkolwiek przesłanek do innego rozumowania.

Tylko wzgląd na opłaty arbitrażowe przemawia za niecelowością zgłoszenia zarzutu potrącenia w postępowaniu upominawczym.

Potrącenie według art. 254 § 2 k. z. nie następuje automatycznie, lecz tylko na podstawie oświadczenia dłużnika, że korzysta z prawa potrącenia. Gdy zatem pozwany dopiero w procesie prawidłowo wytoczonym, po uprzednim wezwaniu do dobrowolnego wykonania świadczenia, zgłosi zarzut potrącenia, to jakkolwiek w przypadkach zasadności zarzutu powództwo w granicach zarzutu zostanie oddalone, pozwanego obciążą koszty postępowania przez niego zawinonego, zgodnie bowiem z art. 44 p. o. p. c. oświadczenie woli o potrąceniu jest dokonane dopiero po wszczęciu sporu.

Opłaty w postępowaniu upominawczym są zrównane obecnie z opłatami w postępowaniu zwykłym, z tym jednak, że wpis stały sprzeciwu od nakazu zapłaty został utrzymany¹⁰⁵.

W tych warunkach wydaje się, że w przypadku zasadności roszczenia objętego nakazem zapłaty bardziej celowe jest nie zgłaszać zarzutu potrącenia, skoro i tak koszty sprzeciwu, o które zwiększą się koszty postę-

¹⁰³ Orzecznictwo GKA z dnia 30 X 1959 r., RN 48/59 r., OSPiKA 1960, z. 4, poz. A 95, oraz Orzecznictwo Arbitrażowe, t. VI, poz. 163.

¹⁰⁴ Orzeczenie GKA z dnia 14 VI 1960 r., RN 39/60, wkładka do nru 10/148, PUG, poz. 123.

¹⁰⁵ § 105 rozporządzenia R. U. z 3 VI 1960 r. (Dz. U. nr 26/60 poz. 148).

powania, obciążać będą pozwanego. Wzywając powoda-dłużnika do dobrowolnego wykonania swego roszczenia, pozwany-wierzyciel ma otwartą drogę do uzyskania należności bez procesu albo w procesie przez siebie wszczętym, na koszt dłużnika.

7. Należałoby jeszcze zastanowić się, czy w przypadku gdy wierzytelność zgłoszona do potrącenia przewyższa wierzytelność objętą pozwem, zgłoszenie zarzutu potrącenia przerywa bieg prekluzji całego roszczenia czy tylko części. Wydaje się, że odpowiedź na to pytanie może być różna. Biorąc pod uwagę, że nie jest możliwe zasądzenie świadczenia od powoda w przypadku gdy pozwany podnosi tylko zarzut potrącenia i pretensja jego przewyższa roszczenie powoda¹⁰⁶, należałoby stwierdzić, że zgłoszenie zarzutu potrącenia przerywa bieg prekluzji roszczenia w części, która odpowiada wysokości wierzytelności powoda. Co do nadwyżki, pozwany nie przedsięwziął czynności dla dochodzenia roszczenia i wobec tego brak podstawy prawnej do przyjęcia przerwy biegu prekluzji. Tak też w zasadzie orzeka państwowy arbitraż gospodarczy.

To stanowisko jest uzasadnione obowiązkiem, ciążącym na każdej jednostce gospodarki uspołecznionej, dochodzenia w terminie swoich należności.

Można jednak uzasadnić również odmienne stanowisko arbitrażu. Będzie ono przede wszystkim występować w tych przypadkach, kiedy komisja arbitrażowa uzna za właściwe skorzystać z uprawnienia wynikającego z § 57 postępowania arbitrażowego i orzec ponad żądanie stron, co w danym przypadku oznaczać będzie orzeczenie, zasądzające od powoda na rzecz pozwanego nadwyżkę wierzytelności przedstawionej przez pozwanego do potrącenia. Komisja arbitrażowa w ten sposób niewątpliwie przyjmie, że przerwa biegu prekluzji roszczenia pozwanego nastąpiła w momencie nadania na pocztę odpowiedzi na pozew, czy też zgłoszenia zarzutu tego na rozprawie. Nie może budzić wątpliwości, jeśli się uwzględni zadania państwowego arbitrażu, że w pewnych przypadkach taka postawa komisji arbitrażowej będzie wręcz nakazem wpływającym z dobrze pojętej roli arbitrażu.

¹⁰⁶ W. Siedlecki, op. cit., s. 44.